



Sygn. akt II CSK 427/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

SSN Karol Weitz

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa T. E. T.

przeciwko "E. P." Spółce z ograniczoną

odpowiedzialnością w S.

o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwał ,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 marca 2015 r.,

skarg kasacyjnych obu stron,

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]z dnia 5 grudnia 2013 r.,

1) oddala skargę kasacyjną powoda,

2) uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację strony pozwanej (punkt I) oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego,

3) umarza postępowanie kasacyjne ze skargi kasacyjnej strony pozwanej w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 r., uwzględniając częściowo powództwo T. E. T., stwierdził nieważność uchwał nr 8.1, 8.2, 9.1, 9.2, 9.3, 9.4, oraz uchwały nr 9.5 podjętych dnia 26 września 2012 r. przez Zgromadzenie Wspólników spółki E. P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

Uchwała nr 8.1 dotyczyła upoważnienia zarządu w związku z umową o rozwój projektów z dnia 15 czerwca 2009 r. do wyrażenia zgody na stosowną redukcję umownego wynagrodzenia oraz do umownego przeniesienia praw na rzecz E. AG.

Uchwała nr 8.2., w związku z tą samą umową, obejmowała upoważnienie zarządu do podjęcia wszelkich działań dla zabezpieczenia prawa do farm wiatrowych w powiecie słupskim i sławieńskim oraz do farmy wiatrowej W. na rzecz E. AG.

Uchwała nr 9.1 zawierała stwierdzenie, że umowa o rozwój projektów z dnia 15 czerwca 2012 r. łącznie z aneksem z dnia 6 stycznia 2012 r. została zawarta w interesie spółki, a zgoda na nią wyrażona jest wyraźnie przez Zgromadzenie Wspólników.

Uchwała nr 9.2. zawierała polecenie dla Prezesa Zarządu przedsięwzięcia wszelkich kroków do należytego wypełnienia i uniknięcia wypowiedzenia umowy o rozwój projektów z dnia 15 czerwca 2009 r. przez E. AG.

W Uchwale nr 9.3. wspólnicy upoważnili Zarząd do realizacji umowy o rozwój projektów oraz do przeniesienia zabezpieczonych praw do projektu w imieniu spółki na rzecz E. AG.

Uchwałą nr 9.4. wyrażono zgodę na wszystkie dotychczas wykonane przeniesienia praw w związku z umową o rozwój projektów z dnia 15 czerwca 2009 r.

W uchwale nr 9.5 zlecono Prezesowi Zarządu utrzymanie w mocy już istniejącej umowy oraz zezwolono na umowę, która zabezpieczy wynagrodzenia spółki oraz przewidzi dalsze przenoszenie praw do projektów ze spółki na rzecz E. AG.

Sąd Okręgowy oddalił dalej idące powództwo o stwierdzenie nieważności podjętej na tym samym Zgromadzeniu Wspólników uchwały oznaczonej numerem 7 w sprawie udzielenia absolutorium W. D. z wykonania obowiązków Prezesa Zarządu pozwanej Spółki.

Merytoryczne rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na ustaleniu, że dnia 17 kwietnia 2000 r. została zawarta umowa spółki E. P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., której wspólnikiem został powód T. E. T. z 34 udziałami oraz E. AG z siedzibą w D. – spółka prawa niemieckiego ze 136 udziałami. Powód posiadał także mniejszościowy pakiet w spółce E. AG. Przedmiotem działalności spółki E. P. było projektowanie i eksploatacja elektrowni wiatrowych oraz import, eksport i sprzedaż energii elektrycznej, import, eksport i sprzedaż urządzeń energetycznych, projektowanie i eksploatacja sieci energetycznych oraz doradztwo inwestycyjne.

Dnia 1 listopada 2006 r. pozwana spółka reprezentowana przez powoda zawarła ze spółką E. AG umowę, w której pozwana zobowiązała się do zbadania i pozyskania rynku w Polsce odnośnie przyszłej budowy parków wiatrowych z wyłączeniem tożsamej działalności na rzecz innych przedsiębiorstw konkurujących poza przedsiębiorstwami z grupy E. Pozwana Spółka miała między innymi wykonywać czynności polegające na pośrednictwie w zawieraniu niezbędnych umów na korzystanie z nieruchomości jak również w uzyskiwaniu pozwoleń na budowę, eksploatację, utrzymanie i demontaż urządzeń. Za wykonywanie tych czynności pozwana Spółka miała otrzymywać wynagrodzenie na bazie stawki dziennej 1000 Euro netto. Spółka E. AG została wyłącznie upoważniona do wykorzystania wyników działalności spółki E. P.

W dniu 15 czerwca 2009 r. te same strony zawarły umowę o rozwój projektów dotyczących farm wiatrowych w Polsce. Spółka E. AG miała zamiar sama lub poprzez inne spółki, których była udziałowcem, między innymi zbudować w Polsce farmy wiatrowe i eksploatować je co najmniej przez okres 25 lat i dlatego zleciła realizację tego projektu pozwanej spółce, która miała doprowadzić wymienione w umowie farmy wiatrowe wraz z ich przyłączeniem do sieci do fazy umożliwiającej realizację projektu. W umowie pozwana zobowiązała się do

przekazania spółce E. AG całej dostępnej dokumentacji dotyczącej realizacji projektu oraz do przeniesienia na spółkę E. praw przysługujących jej na mocy dotychczasowych umów wymienionych w załączniku. Poza tym pozwana Spółka zobowiązała się w porozumieniu i za spółki E. AG zawrzeć niezbędne umowy gruntowe, uzyskać zezwolenia, dostarczyć umowy o przyłączeniu do sieci elektroenergetycznej oraz o dostawie energii elektrycznej. Na pokrycie bieżących wydatków pozwanej spółce miała przysługiwać zaliczka na poczet wynagrodzenia w wysokości 25.000 Euro. Za wykonanie w całości usługi pozwana spółka miała otrzymywać wynagrodzenie wynikowe w wysokości 35.000 Euro za każdy zainstalowany MW pomniejszone o wypłacone zaliczki. Poza tym strony przewidziały dodatkowe wynagrodzenie wynikowe za udzielone bezzwrotnie wsparcie finansowe ze środków publicznych.

W sprawozdaniu zarządu z działalności spółki E. P. za rok obrotowy od 1 kwietnia 2009 do 31 marca 2010 nie przedstawiono informacji o zawarciu umowy z dnia 15 czerwca 2009 r.

W dniu 13 grudnia 2011 r. odbyło się Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki, na którym, w ramach wolnych wniosków podjęto uchwały odnoszące się do realizacji umowy o rozwoju projektów ze spółką E. AG. Powód w związku z podjęciem tych uchwał poza załączonym do zawiadomienia o Zgromadzeniu porządkiem obrad wniósł do sądu o stwierdzenie ich nieważności.

Dnia 6 stycznia 2012 r. pozwana Spółka oraz Spółka E. AG wprowadziły zmiany do umowy z dnia 15 czerwca 2009 r. powołując się na uchwały podjęte dnia 13 grudnia 2011 r. na Zgromadzeniu wspólników. Zmiany te polegały między innymi na przyznaniu spółce E. AG prawa do żądania w każdym czasie wydania wszystkich zabezpieczonych w ramach umowy praw i dokumentacji oraz na obniżeniu ustalonego wcześniej wynagrodzenia pozwanej Spółki.

W sprawozdaniu Zarządu z działalności spółki E. P. za rok obrotowy od 1 kwietnia 2011 do 31 marca 2012 r. przedstawiono informację o prowadzeniu działalności na rzecz spółki E. AG przy czym wykonanie czynności w zakresie pozyskiwania praw do gruntów oraz utrzymania kontaktów z lokalnymi instytucjami powierzono zewnętrznym zleceniobiorcom.

W dniu 26 września 2012 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników na którym zostały podjęte wymienione uchwały przy 20 % głosach sprzeciwu powoda głosującego przez pełnomocnika. Według danych jakie otrzymał powód od pozwanej spółki po odbyciu Zgromadzenia w roku obrotowym od 1 kwietnia 2011 r. do 31 marca 2012 r. zostało przeniesionych na spółkę E. AG 180 umów na korzystanie z nieruchomości.

Oceniając na podstawie tych ustaleń roszczenia powoda Sąd Okręgowy uznał przede wszystkim, że umowa z dnia 15 czerwca 2009 r. jest umową zobowiązującą do przeniesienia określonych w niej praw, w tym praw do nieruchomości, przy czym umowy tej nie można zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług ponieważ pozwana dokonywała wszelkich czynności we własnym imieniu i na swoją rzecz. Przedmiotem umowy było przedsiębiorstwo pozwanej Spółki obejmujące zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych umożliwiający prowadzenie dalszych zadań gospodarczych na bazie tych składników. Skoro umowa o rozwój projektów powinna być zakwalifikowana jako czynność prowadząca do zbycia przedsiębiorstwa, to przed jej zawarciem lub w terminie dwumiesięcznym powinna być podjęta stosowna uchwała wspólników pozwanej spółki wyrażająca zgodę na zawarcie takiej umowy. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego umowa zawarta dnia 15 czerwca 2009 r. bez zgody wspólników wyrażonej w terminie wynikającym z art. 176 § 2 k.s.h. jest nieważna.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił powództwa odnośnie uchwały Zgromadzenia Wspólników w przedmiocie udzielenia absolutorium W. D. Zdaniem Sądu art. 244 k.s.h. nie odnosi się do udziału w głosowaniu wspólnika większościowego E. AG nad udzieleniem absolutorium osobie nie będącej wspólnikiem nawet jeśli interesy tego wspólnika są zbieżne z interesami tej osoby.

Odnosząc się do żądania ewentualnego uchylenia zaskarżonych uchwał Sąd Okręgowy wskazał, że wobec stwierdzenia ich nieważności nie było potrzeby rozważania, czy uchwały te mogą być uchylone na podstawie art. 249 § 1 k.s.h. Odnośnie uchwały o udzieleniu absolutorium Sąd Okręgowy przyjął, iż nie zostały wykazane przesłanki do jej uchylenia.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 r. oddalił obie apelacje, jakie strony wniosły od wyroku Sądu Okręgowego w S.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości dotychczasowe ustalenia faktyczne i uznał je za własne. Podniósł jednocześnie, że na dzień wyrokowania w sprawie tj. na dzień 5 grudnia 2013 r. zostały prawomocnie wyeliminowane z obrotu zaskarżone przez powoda uchwały podjęte dnia 13 grudnia 20011 r. przez Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki.

Jako pozbawione podstaw uznał Sąd Apelacyjny zarzuty pozwanej Spółki do-tyczące naruszenia treści przepisów prawa niemieckiego tj. art. 675 ust. 1 BGB i § 667 BGB albowiem ze względu na treść art. 17 ust. 1 prawa prywatnego międzynarodowego w niniejszej sprawie wyłączone jest stosowanie prawa obcego. Przedmiotem oceny w sprawie nie był charakter umowy łączącej pozwaną Spółkę z E. AG ale wypełnienie przez zawarte w niej postanowienia dyspozycji art. 228 pkt 3 k.s.h. Konstrukcja przepisu art. 252 k.s.h. z punktu widzenia przedmiotu sporu sprowadzała się wyłącznie do oceny, czy zespół przenoszonych składników wypełniał definicję przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. oraz czy wymagana w prawie krajowym zgoda została uzyskana, czy też doszło do potwierdzenia w ustawowo określonym terminie czynności prawnej dokonanie bez takiej zgody. Dokonując oceny, że doszło do nabycia przedsiębiorstwa Sąd Apelacyjny wskazał, że zbycie przedsiębiorstwa powinno obejmować co najmniej składniki, które determinują funkcje spełniane przez przedsiębiorstwo. Zbycie musi obejmować minimum dóbr materialnych i niematerialnych oraz środków i sposobów, jakie konieczne są do podjęcia realizowanej przy ich wykorzystaniu działalności gospodarczej, którą prowadził zbywca. Sąd Apelacyjny uwzględnił w tym zakresie, że przedmiotem umowy strony uczyniły wszystkie nabyte przez pozwaną składniki, a więc zarówno istniejące już w dacie jej zawierania, jak i dalsze, które w wyniku działań pozwanej powstaną w przyszłości i które łącznie wypełnią przedmiot świadczenia określony w umowie. Zespół tych składników majątkowych stanowił określona całość i posiadał zdolność do realizacji zadania gospodarczego w postaci budowy farm wiatrowych. Wykonanie przedmiotu umowy pozwoliło spółce niemieckiej na realizację tej działalności gospodarczej.

W podsumowaniu tych merytorycznych rozważań Sąd Apelacyjny stwierdził, że podjęte przez Zgromadzenie Wspólników uchwały, jako naruszające art. 228 pkt 3 i art. 17 § 2 k.s.h. tj. zawarte bez zgody, ewentualnie późniejszego potwierdzenia w terminie określonym przez ustawę powinny zostać uznane za nieważne, a tym samym apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny oddalił także apelację powoda. Podniósł, że przepis art. 244 k.s.h. formułuje wyjątek od ogólnej zasady przyznającej każdemu wspólnikowi prawo do głosowania na zgromadzeniach wspólników. Dotyczy on jedynie sytuacji, w której ma miejsce tożsamość wspólnika i członka zarządu. W związku z powoływaniem się przez powoda na naruszenie art. 20 k.s.h. Sąd Apelacyjny uznał, że powód dysponował danymi niezbędnymi do podjęcia uchwały i nie sposób w tym względzie upatrywać podstaw do jego dyskryminacji. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że powód przed zgromadzeniem otrzymał sprawozdanie zarządu sporządzone w dniu 6 września 2012 r.

W dalszym ciągu w związku z apelacją powódki Sąd Apelacyjny ocenił również jako zasadne oddalenie przez Sąd pierwszej instancji powództwa w zakresie żądania uchylenia w przedmiocie udzielenia zarządowi absolutorium wobec braku przedstawienia dowodów, z których wynikałoby, że wystąpiłyby przesłanki do uchylenia tej uchwały.

Obie strony złożyły skargi kasacyjne.

Pozwana spółka oparła skargę kasacyjną zarówno na podstawie naruszenia przepisów postępowania jak na naruszeniu prawa materialnego.

W ramach pierwszej z nich zarzuciła naruszenie:

- art. 1143 § 1 k.p.c. przez zaniechanie ustalenia i zastosowania właściwego prawa obcego, które znajduje zastosowanie do wykładni i oceny ważności umowy o rozwój projektów z dnia 15 czerwca 2009 r., pomimo iż w § 6 tejże umowy strony wprost wskazały, że podlega ona prawu niemieckiemu;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie wskazania przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn uznania umowy z 9 czerwca 2009 r. za umowę w przedmiocie zbycia przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części

bez analizy czy umowa wywołuje skutek zobowiązujący, czy rozporządzający a ponadto przez zaniechanie wskazania przyczyn uwzględnienia powództwa co do każdej z siedmiu uchwał oraz zaniechanie analizy ewentualnej częściowej nieważności uchwał. Pozwana Spółka w ramach prawa materialnego zarzuciła naruszenie:

- art. 10 ust. 1 lit. a) w zw. z art. 3 zd.1 Konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań umownych otwartej do podpisania w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 r.;

- art. 17 ust. 1 i 3 p.p.m. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że prawo właściwe dla siedziby osoby prawnej znajduje zastosowanie także do czynności prawnych dokonanych przez tę osobę;

- art. 17 § 2 w zw. z art. 228 pkt 3 k.s.h. przez niewłaściwe zastosowanie, pomimo iż umowa z dnia 9 czerwca 2009 r. nie stanowi umowy rozporządzającej w postaci zbycia przedsiębiorstwa, względnie jego zorganizowanej części;

- § 133 w zw. z § 1457 niemieckiego Kodeksu Cywilnego przez ich niezastosowanie i w konsekwencji błędną wykładnię treści oświadczeń woli stron umowy o rozwój projektów z dnia 15 czerwca 2009 r.;

- § 675 ust. 1 BGB w zw. z § 667 BGB przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że umowa o świadczenie odpłatnych usług, jaką jest umowa o rozwój projektów z dnia 9 czerwca 2009 r. stanowi umowę rozporządzającą w postaci zbycia przedsiębiorstwa względnie jego zorganizowanej części;

- art. 228 pkt 3 k.s.h. w zw. z art. 55¹ k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że do zawarcia umowy z dnia 15 czerwca 2009 r. potrzebna jest akceptująca uchwała zgromadzenia wspólników;

- art. 252 § 1 zdanie 1 k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał, mimo iż nie były one sprzeczne z ustawą.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części w jakiej oddalono jego..

Podobnie jak pozwana Spółka, powód oparł skargę kasacyjną na obu podstawach

Naruszenie prawa materialnego miało polegać na naruszeniu:

- art. 244 w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie art. 252 § 1 k.s.h. wobec przyjęcia, że wspólnik większościowy Spółka E. AG może wykonywać prawo głosu w stosunku do uchwały o udzieleniu absolutorium Prezesowi Zarządu pozwanej Spółki, pomimo iż ta sama osoba jest jednocześnie członkiem zarządu wspólnika większościowego;

- art. 20 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. przez błędną wykładnię art. 20 k.s.h. i niezastosowanie art. 252 § 1 k.s.h. w sytuacji, kiedy wspólnik większościowy jako strona umowy, w przeciwieństwie do powoda, posiadał szczegółowe informacje dotyczące umowy;

- 249 § 1 k.s.h. przez błędną wykładnię i jego niezastosowanie;

Powód zarzucił także naruszenie następujących przepisów postępowania:

- art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227, 217 §3 w zw. z art. 248 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku powoda o zobowiązanie pozwanej Spółki do przedłożenia zestawień wszystkich praw majątkowych, którymi spółka rozporządziła oraz złożenia wszystkich umów dotyczących nieruchomości.

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 117 k.p.c. w zw. z art. 244, 365 § 1 oraz art. 381 k.p.c. przez uznanie za spóźniony i nieistotny dowód z postanowienia Sądu Rejonowego w S. upoważniającego wspólnika mniejszościowego do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z porządkiem obrad przewidującym podjęcie uchwały o pociągnięciu do solidarnej odpowiedzialności Prezesa Zarządu, prokurenta pozwanej Spółki oraz wspólnika większościowego do solidarnej odpowiedzialności

Powołując się na te podstawy powód wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podejmując się w pierwszej kolejności oceny skargi kasacyjnej powoda należy podzielić w całej rozciągłości wyrażone w tej kwestii dotychczasowe stanowisko Sądu drugiej instancji. Ocena ta odnosi się zarówno do zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego. Nie ma racji powód zarzucając

nieuwzględnienie wniosku o zobowiązanie pozwanej do złożenia zestawienia wszystkich praw majątkowych, którymi rozporządziła pozwana Spółka na rzecz wspólnika większościowego. Poza argumentacją Sądu Apelacyjnego wymaga podkreślenia, że zaskarżona uchwała dotyczy skwitowania działalności zarządu spółki za określony okres czasu a zatem wniosek dowodowy powinien sprowadzać się do wykazania okoliczności mających wpływ na ocenę działalności zarządu w tym okresie. Tymczasem powód domagał się jedynie ogólnie przeprowadzenia dowodu z dokumentów prywatnych bez żadnego ograniczenia czasowego i co także istotne nie zostało wyjaśnione, na czym miałyby polegać szkoda pozwanej spółki, którą miałyby wyrządzić jej zarząd. Można także dodać, iż nie jest wystarczające poprzestanie na zestawieniu umów dotyczących nieruchomości, skoro odpowiadały im wzajemne świadczenia pieniężne. W końcu należy podzielić stanowisko Sądu drugiej instancji, że samo upoważnienie udzielone przez sąd rejestrowy do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników i zamieszczenia w jego porządku uchwałę w przedmiocie odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu nie ma znaczenia dla oceny przesłanek zastosowania art. 249 i 252 k.s.h., a każdym razie powód nie wykazał takiego znaczenia.

Przechodząc do oceny zarzucanego przez powoda naruszenia prawa materialnego tj. art. 244 k.s.h. należy uwzględnić, że wyłączenie wspólnika od udziału w głosowaniu ma ten skutek, że uchwała podjęta z jego udziałem może zostać uznana za nieważną. Prawo głosu w zakresie uchwał podejmowanych przez Zgromadzenie Wspólników stanowi podstawowe i najważniejsze prawo wspólnika (art. 242. 243 k.s.h.). Wyłączenie wspólnika od wykonywania prawa głosu jako wyjątek od gwarantowanego ustawą związanego z udziałem prawa wspólnika do udziału w Zgromadzeniu Wspólników nie może być interpretowane rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*). W związku z tym wykluczone jest rozciągnięcie zakazu wykonywania prawa głosu na inne niż wymienione w tym przepisie sprawy. Wykładnia językowa normy zawartej w art. 244 k.s.h. jednoznacznie wskazuje, że wynikające z tej normy pozbawienie wspólnika prawa głosu odnosi się do podejmowania uchwał dotyczących „jego” odpowiedzialności wobec spółki jak również udzielenia „jemu” absolutorium. Wyłączenie to nie obejmuje głosowania przy powzięciu uchwał o odpowiedzialności wobec spółki

innych - poza tym współnikiem - osób. Analizowany przepis ma zastosowanie wyłącznie w sytuacji tożsamości „wspólnika” i „osoby ponoszącej odpowiedzialność wobec spółki”. Nie ma żadnych uzasadnionych racji, aby odstępować od takiego wyniku wykładni art. 244 k.s.h. i wyłączenia na jego podstawie współnika od prawa głosu w innych podmiotowych lub przedmiotowych okolicznościach chociażby zachodził konflikt interesów pomiędzy współnikiem a spółką. Dlatego wbrew stanowisku powoda nie doszło do naruszenia art. 244 k.s.h. przez jego błędną oraz naruszenia art. 252 § 1 k.s.h. przez jego niezastosowanie.

W związku z pozostałymi zarzutami skargi kasacyjnej powoda trzeba podkreślić, iż wobec uznania za bezpodstawne zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę na podstawie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c. zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2010 r., II PK 343/09 niepubl.). Stwierdzenie to jest istotne i przesądza negatywną ocenę zarzutu naruszenia art. 20 w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. jeśli skonfrontuje się ten zarzut z ustaleniem przez Sąd drugiej instancji, że powód dysponował danymi niezbędnymi do podjęcia uchwały. Zakres umowy, z której zawarciem, jak i późniejszym potwierdzeniem oraz wykonaniem powód wykluczał możliwość skwitowania członka zarządu, był jasny i jednoznaczny i co najważniejsze według Sądu Apelacyjnego w okresie objętym pozwem okoliczności te były znane powodowi.

Podobnie należy uwzględnić stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż w toku postępowania nie zostało wykazane w czym powód upatrywał szkody pozwanej, ani na czym ta szkoda miała polegać. Ma to istotne znaczenie dla oceny przesłanek uchylenia uchwały albowiem nie można automatycznie przyjmować, że zawarcie konkretnej umowy przez członków zarządu daje uzasadnione podstawy do przyjęcia, że uchwała Zgromadzenia Wspólników potwierdzająca zawarcie tej umowy narusza dobre obyczaje, godzi w interesy spółki lub ma celu pokrzywdzenie współnika.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił w całości skargę kasacyjną powoda.

Inaczej należy ocenić skargę kasacyjną pozwanej Spółki. Słusznie zarzuca się w niej naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. ale jedynie w zakresie wskazania przyczyn uwzględnienia powództwa wobec każdej z siedmiu uchwał o różnej treści.

Według utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną w tych wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. np. wyrok z dnia 9 maja 2013 r., II UK 301/12, niepubl.; z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13, niepubl.).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rzeczywiście brak jest wskazania przyczyn, dla których, poza uchwałą objętą punktem 9.1 porządku obrad Zgromadzenia Wspólników zawierającą zgodę na zawarcie umowy z dnia 15 czerwca 2009 r. łącznie z aneksem, zostało uwzględnione powództwo wobec sześciu innych różniących się treścią uchwał. Nie wystarczy w odniesieniu do tych uchwał odwołanie się przez Sąd Apelacyjny do uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji i zbiorczego stwierdzenia, że wszystkie uchwały odnoszą się do wyrażenia zgody na powzięcie czynności prawnych związanych i wynikających z nieważnej czynności prawnej a już zupełnie niezrozumiałe jest podsumowanie rozważań Sądu Apelacyjnego i uznanie, że uchwały podjęte przez Zgromadzenie Wspólników, jako naruszające przepis art. 228 pkt 3, 17 § 2 k.s.h. tj. zawarte bez zgody, ewentualnie późniejszego potwierdzenia w terminie zakreślonym przez ustawodawcę powinny zostać uznane za nieważne, a tym samym apelacja pozwanej okazała się niezasadna.

Brak odrębnej analizy dotyczącej każdej z zaskarżonych uchwał jest tym bardziej widoczny jeśli uwzględni się, że roszczenia o stwierdzenie nieważności uchwał ewentualnie o ich uchylenie mają w zasadzie samodzielny charakter, a jedynie na skutek przedmiotowej kumulacji roszczeń (art. 192 k.p.c.) są dochodzone jednym pozwem. Ponadto na gruncie art. 252 i 425 k.s.h. w judykaturze przeważa pogląd o dopuszczalności stosowania art. 58 § 3 k.c. w zw.

z art. 2 k.s.h. do nieważnych i wzruszalnych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych. W wyroku z dnia 19 grudnia 2007 r., (sygn. akt V CSK 350/07, niepubl.) przyjął stanowisko, że dopuszczalne jest częściowe uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 249 k.s.h. Wskazał także, że art. 58 § 3 k.c. stosuje się odpowiednio do uchwał wzruszalnych pod warunkiem, że zaskarżona część uchwały ma charakter autonomiczny i nie jest nierozdzielnie związana z innymi elementami kwestionowanej czynności prawnej. W razie, gdy zaskarżona część czynności prawnej stanowi jej istotny składnik i z okoliczności wynika, że strony nie powzięłyby uchwał bez zakwestionowanych postanowień, stosowanie tego przepisu byłoby niedopuszczalne. Wyrok ten stanowi kontynuację dotychczasowej linii orzecznictwa, do której zalicza się wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r. (sygn. akt V CK 452/04, OSNC 2005/5/89, zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 lipca 2014 r. I ACa 97/14, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1999 r., sygn. akt I CKN 1088/97, OSNC 1999/11/193).

W związku z zarzutami skargi kasacyjnej dotyczącymi zastosowania do umowy pozwanej Spółki zawartej dnia 15 czerwca 2009 r. ze Spółką E. AG. wskazanych w skardze przepisów prawa niemieckiego wstępnie trzeba podnieść, iż przedmiotem oceny Sądu w niniejszym procesie są zakwestionowane przez powódkę uchwały organu spółki kapitałowej, przy czym ocena ta musi być dokonana pod kątem zgodności uchwał z prawem polskim. Pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest osobą prawną (art. 12 zdanie pierwsze k.s.h.) i ma siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej a wobec tego zgodnie z art. 17 § 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 80, poz. 432) podlega prawu państwa w którym ma siedzibę. Dotyczy to także zasad działania organów tej spółki. Wobec tego ocena, jakie czynności prawne, które zamierza dokonać lub dokonała spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przez swoje organy wymaga zgody zgromadzenia wspólników, powinna być dokonana według prawa polskiego,

Nie oznacza to jednak, że dla tej oceny nie ma żadnego znaczenia prawo państwa, które strony wskazały jako właściwe dla ich umowy z dnia 15 czerwca

2009 r., będącej w istocie zewnętrzną czynnością prawną dokonaną przez pozwaną spółkę z osobą trzecią. Ponieważ ze względu na strony umowy istnieje związek z prawem różnych państw, do umowy ma zastosowanie Konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań umownych (art. 1) otwartej do podpisu w Rzymie w dniu 19 czerwca 1980 r.. Konwencja ta, zgodnie z oświadczeniem rządowym z dnia 5 grudnia 2007 r. (Dz. U. z 2008 r. Nr 10, poz. 58), weszła w życie w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej dnia 1 sierpnia 2007 r. i na podstawie art. 17 miała zastosowanie do umów, które zostały zawarte po tym dniu. Konwencja wyłącza stosowanie m.in. art. 25-27 p.p.m. z 1965 r. Została zastąpiona przez rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz. Urz. UE 2008 L 177/6), lecz stosownie do art. 28 ma ono zastosowanie dopiero do umów zawartych od dnia 17 grudnia 2009 r. Dlatego do omawianej umowy mają zastosowanie postanowienia konwencji, w tym art. 3 ust. 1 będący podstawą wyboru prawa, któremu ma być poddana umowa. Wybór prawa niemieckiego jako właściwego, w drodze zgodnych oświadczeń stron umowy z dnia 15 czerwca 2009 r. (§ 6 umowy) oznacza, że statut kontraktowy ma zastosowanie między innymi do wykładni umowy, wykonania wynikających z niej zobowiązań (art. 10 ust. 1 lit a i b Konwencji). Pominięcie tych okoliczności sprawia, że wywodu Sądu dotyczące charakteru umowy z dnia 15 czerwca 2009 r. mają niepełny charakter. Wątpliwości budzą także niektóre wnioski, które zostały sformułowane przez Sąd w związku z kwalifikacją umowy, jako przenoszącą przedsiębiorstwo czy też jego zorganizowaną część bez względu na prawo zastosowane do jego oceny. Niejasność pojawia się już na wstępie przez brak jednoznacznego rozstrzygnięcia, czy chodzi o zbycie całego przedsiębiorstwa, jednego z przedsiębiorstw spółki czy też zorganizowanej części przedsiębiorstwa.

Przepis art. 55¹ k.c. definiując przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym, wskazuje, że stanowi ono zorganizowany zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych po prowadzenia działalności gospodarczej, podając przy tym przykładowe elementy wchodzące w jego skład - stanowiące w większości prawa o różnej postaci i treści. Powyższa konstatacja prowadzi zatem do wniosku, że możliwe jest nabycie przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej

części w następstwie nabycia tylko praw, przy czym zawsze istotne jest, czy między tymi prawami istnieje funkcjonalny związek umożliwiający prowadzenie działalności gospodarczej. Podkreśla się bowiem w orzecznictwie, że przejęcie takie powinno obejmować co najmniej te składniki, które determinują funkcje spełniane przez przedsiębiorstwo (por. wyrok z dnia 17 października 2000 r., sygn. akt I CKN 850/98, niepubl.). Zaznaczyć w tym miejscu należy, że pomimo braku definicji zorganizowanej części przedsiębiorstwa w orzecznictwie przyjmuje się, że stanowi ona część przedsiębiorstwa wyodrębnioną pod względem organizacyjnym i stanowiącą kompleks składników o charakterze materialnym i niematerialnym powiązanych ze sobą w sposób funkcjonalny (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 25 czerwca 2008 r., sygn. akt III CZP 45/08, publ. OSNC 2009, nr 7-8, poz. 97). W wyroku z dnia 3 grudnia 2009 r. (sygn. akt II CSK 215/09, niepubl.) Sąd Najwyższy podkreślił, że czynnikiem "konstituującym" przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym (art. 55¹ k.c.) jest występowanie elementu organizacji oraz funkcjonalnego powiązania różnorodnych jego składników umożliwiających traktowanie przedsiębiorstwa jako pewną całość (zespół). Występowanie elementu organizacji - jak słusznie podkreśla się - pozwala odróżnić przedsiębiorstwo od majątku, gdyż ten ostatni jest przedmiotem organizacji i stanowi jedynie zbiór elementów wchodzących w skład zorganizowanej całości jaką jest przedsiębiorstwo.

Konfrontując dotychczasowe rozważania z dotychczasowymi ustaleniami i ocenami Sądu drugiej instancji, nie można zgodzić się z stwierdzeniem, że do uznania umowy z dnia 15 czerwca 2009 r. za prowadzącą do zbycia przedsiębiorstwa pozwanej Spółki wystarczy, że w wyniku jej realizacji przejęte w przyszłości przez Spółkę E. AG składniki spełnią ostatecznie cechy przedsiębiorstwa. W związku z tym trzeba też zważyć, że pozwana Spółka zobowiązała się za wynagrodzeniem między innymi do nabywania w przyszłości we własnym imieniu ale na rzecz spółki E. AG dalszych składników majątkowych, uprawnień pozwoleń z obowiązkiem ostatecznego ich przekazania na rzecz spółki E. AG. Jest to jedna z możliwości ukształtowania umowy zlecenia (art. 734 § 2 i 740 zdanie drugie k.c. a także § 675 ust. 1 oraz art. § 667 BGB). To, że w wyniku zawartej umowy mogło dojść do zorganizowania przedsiębiorstwa po

stronie spółki E. AG nie oznacza, że druga strona umowy musiała przenieść na tę spółkę własne przedsiębiorstwo lub jego zorganizowaną część. Trzeba też mieć na względzie, że pozwana Spółka po zawarciu umowy kontynuowała dotychczasową działalność polegającą na projektowaniu i budowie kolejnych farm wiatrowych, co zresztą zostało zagwarantowane w umowie.

Z tych wszystkich względów uwzględniając skargę kasacyjną strony pozwanej Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił w zaskarżonej przez tę stronę części wyrok Sądu drugiej instancji i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Wobec cofnięcia przez pozwaną Spółkę zaskarżającą wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 5 grudnia 2013 r. w przedmiocie oddalenia apelacji strony powodowej. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398²¹ w związku z art. 391 § 2 k.p.c. umorzył w tym zakresie postępowanie kasacyjne.